

Dr Ted Hildebrandt, ST Historia, lit. i teologia, Wykład 6

© 2020 , Dr Ted Hildebrandt

To jest dr Ted Hildebrandt nauczający historii, literatury i teologii Starego Testamentu. Wykład numer szósty na temat genealogii nierównej chronologii, obrazu Boga i dwóch drzew w ogrodzie Eden.

A. Podgląd quizu [00:00-3:26]

W tym tygodniu pracujecie nad Exodusem i musicie przeczytać 20 rozdziałów lub coś w rodzaju dziesięciu przykazań. Następnie wybrane rozdziały, dzięki czemu nie musisz czytać całości. Zasadniczo pomijasz wiele opisów tabernakulum. W tym tygodniu są dwa artykuły, jeden napisany przez niejakiego Bruce'a Waltke , który jest supernaukowcem zajmującym się dowodami archeologicznymi z Palestyny pod rządami Jozuego. Myślę więc, że uznasz to za interesujące. To ważne, ponieważ w tym tygodniu ukażą się dwa artykuły: jeden, za który będziesz odpowiedzialny, i drugi, o który cię po prostu zapytam, czy przeczytałeś artykuł o Waltke . Nie będę pytał o szczegóły z artykułu Waltke , jest tam mnóstwo szczegółów. Po prostu poproszę, żebyś to przeczytał. A teraz, jeśli chodzi o artykuł „Krwawy Oblubieniec”, to na nim chcę, żebyście się skupili. Więc w tej sprawie zadam ci konkretne pytania? Zatem „Krwawy Oblubieniec” skup się na tym, drugim właśnie przeczytałeś. Potem jest kilka wersetów pamięciowych. Myślę, że wersety pamięciowe są naprawdę trudne. Co to jest, Psalm 23? Myślę, że zaczyna się od „Pan jest moim pasterzem” – być może słyszeliście to kilka razy. Dlatego chcę, żebyście wiedzieli, że „Pan jest moim pasterzem”. Swoją drogą, to naprawdę ważny Psalm i powinieneś o tym wiedzieć. To naprawdę się przydaje. To po prostu bardzo dobry Psalm, którego warto się nauczyć.

Jeszcze jedna sprawa dotycząca materiałów do tego kursu. Teraz jesteśmy podwójni. Niektórzy z Was nadal nie zapłacili za materiały na kurs, więc teraz kosztuje to dwadzieścia dolców. Nie chcę cię gonić. Po piątku skończysz z

quizami i egzaminami. Musisz zamienić to na swoją ocenę, bo inaczej zaczniesz ci to przeszkadzać, wiesz, że nie możesz przystąpić do quizów i egzaminów. Więc musisz to zrobić w tym tygodniu, nie wchodzi to w grę.

W porządku, zaczniemy od słowa modlitwy, a potem zagłębimy się dzisiaj w Księgę Rodzaju i ruszymy dalej.

Ojcze, dziękujemy Ci za Twoją dobroć wobec nas i dziękujemy Ci za piękno, które przychodzi do nas jesienią w Nowej Anglii. Za orzeźwiającą pogodę i za to po prostu dziękujemy. Dziękujemy za Twoje słowo, dziękujemy, że przemówiłeś, spisałeś je, a teraz dajesz nam przywilej je przeczytać. Modlimy się, abyś nam pomógł, gdy staramy się to zinterpretować, abyśmy mogli to właściwie zrozumieć. Modlimy się, aby prowadził nas do Ciebie, abyśmy Cię chwalili i czcili, abyśmy mogli dokładniej Ci oddawać cześć i doceniać Twojego Syna, którego dałeś za nas. Więc pomóż nam w naszych poszukiwaniach Twoim dzisiejszym słowem. Dziękujemy, że i dziś możemy nazywać Cię „Ojcem”. W cenne imię Chrystusa modlimy się, amen.

B. Ile lat ma Ziemia? To nie jest test ortodoksji [3:27-4:58]

Chcielibyśmy zacząć od zadania pytania: ile lat ma według Biblii Ziemia? Dużo o tym rozmawialiśmy i o odpowiedzi na pytanie: gdzie w Biblii jest napisane, ile lat ma Ziemia? Nigdzie w Biblii nie ma wersetu, który by dokładnie określał, ile lat ma Ziemia. Zatem musicie zadać sobie kilka pytań na temat tego, jak wielką sprawę zamierzacie z tego zrobić. Chcielibyśmy zacząć od pytania: skoro Biblia nie mówi konkretnie, ile lat ma Ziemia, to czy trzeba uważać, czy nie traktować tego jako sprawdzianu ortodoksji? Mówiąc „test ortodoksji” mam na myśli: czy zamierzacie podzielić kościoły w związku z kwestią tego, ile lat ma Ziemia? A tak przy okazji, czy niektóre kościoły podzieliły się w tej sprawie? Czy to niewłaściwa kwestia? To błędna kwestia, ponieważ różni ludzie będą mieli różne opinie i to tylko ich opinie, ponieważ Biblia nie mówi nam, ile lat ma Ziemia. Chcę więc powiedzieć, że wiek Ziemi nie powinien być sprawdzianem ortodoksji, ponieważ w Biblii nie ma ani jednego jasnego wersetu mówiącego, ile

lat ma Ziemia. To wszystko przypuszczenia. Możesz mieć własne przypuszczenia, możesz mieć wszystkie powody, dla których chcesz, ale to wciąż domysły. W tym przypadku nie ma słowa „Tak mówi Pan”. Musisz więc się wycofać i zdać sobie sprawę: czy Twoje własne przypuszczenia mogą być błędne? Mówię, że twoje przypuszczenia mogą być błędne.

C. Nauka i Biblia [4:59-7:56]

Oczywiście żartuję, bo na kolejnych zajęciach pokażę Wam rzeczy, w których na przestrzeni lat zmieniłem zdanie. Zmieniłem sposób myślenia o różnych rzeczach. Więc bądź ostrożny. Trzeba uważać na wpychanie nauki do Biblii i jej wrywanie z Biblii. Oto kilka przykładów. Myślę, że o niektórych z nich wspominaliśmy ostatnim razem. „Trucizna” w Psalmie 140, wersecie 3. Psalm 140 jest piękny. Jeśli kochasz zwierzęta, Psalm 140 będzie Twoim psalmem. W Psalmie 140:3 mowa jest o truciźnie boleni znajdującej się pod jego językiem. To są węże, węże i bolenie. Kiedy grzechotnik cię ukąsi, czy dzieje się tak dlatego, że trucizna znajduje się pod jego językiem, czy też jest to trucizna w kłach? To jest w kłach. Jest to więc opis poetycki. Czy należy to rozumieć naukowo, że wszystkie bolenie mają pod językiem specjalną truciznę? Nie o to chodzi. Trzeba więc zachować ostrożność przy wpychaniu nauki do Biblii lub z niej. Jest to opis poetycki i nie należy go traktować jako opisu naukowego.

Tutaj, u Izajasza, rozdział 11, werset 12; mówi o „czterech narożnikach ziemi”. Znow nie można powiedzieć: wszyscy wierzyli w płaską ziemię, dlatego Biblia naucza o płaskiej ziemi. Źle rozumiesz. To, co mówi, dotyczy całej ziemi, czterech narożników ziemi. Swoją drogą nawet w XXI wieku mówimy o czterech krańcach ziemi. Ludzie przybyli z czterech stron świata, aby udać się do Nowego Jorku na 11 września – z czterech stron świata. Myślimy tylko o północy, południu, wschodzie i zachodzie. Nie twierdzimy, że Ziemia jest płaska. Więc trzeba z tym uważać.

Hioba 9:6 mówi o filarach ziemi. Powtarzam, nie jest to opis naukowy, nie jest to elektromagnetyczny opis równowagi Ziemi. Hiob, kiedy mówi, nie ma

pojęcia o elektromagnetyzmie. To poetycki sposób powiedzenia, że ziemia jest stabilna, „oparta na filarach”. Trzeba więc zachować ostrożność, jeśli chodzi o branie części tej poezji i wpychanie nauki do Biblii lub wyciąganie nauki z Biblii.

Słońce stoi nieruchomo, będziemy musieli o tym porozmawiać w rozdziale Jozuego 10. Problem polega na zrozumieniu, co to znaczy „stoi w miejscu”. To słowo w rzeczywistości może oznaczać „cichy”, więc będziemy musieli o tym porozmawiać i zajmę się tym, kiedy dotrzemy do Księgi Jozuego. Przede mną jakieś trzy tygodnie tutaj.

Chodzi mi o główne kwestie dotyczące głównych, mniejsze o drugorzędne. Wiek ziemi to drugorzędna kwestia; nie skupiaj się na tym i sprawdź swoje nastawienie. Kiedy ktoś się z Tobą nie zgadza, czy potrafisz poradzić sobie z nieporozumieniami? To naprawdę ważne. Jak traktujesz ludzi, jeśli nie zgadzasz się z nimi w niektórych kwestiach teologicznych?

D. Genealogia to nie chronologia [7:57-10:00]

To kolejna ważna kwestia: genealogia. Jak niektórzy ludzie ustalają datę powstania Ziemi na dziesięć do dwudziestu tysięcy lat. Ludzie korzystają z genealogii i zaczynają sumować wiek – ten facet żył dziewięćset lat, ten facet żył dziewięć lub sześćdziesiąt dziewięć lat, ten facet żył... i sumują wszystkie genealogie. Ostatecznie, sumując genealogie, ustalasz, ile lat ma Ziemia. Możesz to zrobić? Czy genealogie mają na celu przekazanie nam chronologii?

Chronologia ma związek z *chronos*, co po grecku oznacza „czas”. Co ma z tym wspólnego genealogia? Ojciec-syn, ojciec-syn czy ktokolwiek inny w rodzinie schodzi w ten sposób. Chronologia i genealogia to dwie różne rzeczy. Nie możesz ich mieszać, a ja pokażę ci, że nie są tym samym. Zatem dwie wielkie genealogie, na podstawie których ludzie próbują ustalić wiek ziemi, to Księga Rodzaju 5 – genealogia Adama; a następnie Księga Rodzaju 11 z genealogią sięgającą od Noego aż do czasów Abrahama. Więc sumują liczby mówiące o tym, ile lat żyli ci goście. Problem w tym, że jeśli dodasz genealogię, otrzymasz rok 4004 p.n.e. jako datę stworzenia świata. Jeśli dodamy genealogie tak, jak zrobił to biskup Usher,

otrzymamy, że Ziemia została stworzona w roku 4004 p.n.e. Dlaczego tak nie może być? Jeśli Ziemia została stworzona w roku 4004 p.n.e., potrzebna będzie powódź co najmniej tysiąc lat później, ponieważ wielu z tych ludzi żyje co najmniej 900 lat. Jeśli pochodzisz z roku 4000 p.n.e., dotarłeś do momentu, w którym nastąpiła powódź? 3000 p.n.e. lub w przedziale 2000. Jaki w tym problem? Czy posiadamy zapisy sięgające roku 3000 p.n.e., pochodzące zarówno od Mezopotamii, jak i Egipcjan? Więc to nie może być. Nawiasem mówiąc, istnieje wieża prawdopodobnie tak duża jak te dwa filary w Jerychu, która ma dziesięć tysięcy lat. Jeśli wieża w Jerychu jest datowana na rok 8000 p.n.e., jak można stworzyć ziemię około roku 4000 p.n.e.? Czy wiesz co mówię? Czy Bóg stworzył wieżę? Przepraszam, to miał być żart. To nie Bóg stworzył wieżę. Istoty ludzkie zbudowały wieżę około 8000 lat p.n.e., więc trzeba przy niej bardzo uważać.

E. Mateusza 1: Genealogia nie równa się chronologii, imiona pominięte [10:01-16:25]

Teraz pozwól, że ci to pokażę. Jeśli masz Biblię, przejdź do rozdziału Mateusza 1, a pokażę ci genealogię Jezusa Chrystusa. Czy są dziury w genealogii Jezusa Chrystusa? Tak. Zatem spójrz na Mateusza 1, werset 8, jest napisane, że Salomon był ojcem Roboama, Roboam był ojcem Abijasza, Abijasza ojcem Asy, a następnie werset ósmy: Asa ojcem Jehoszafata, Jehoszafat ojcem Jehorama. Następnie w wersecie ósmym jest napisane, że Jehoram był ojcem Ozjasza. Mateusz 1:8 mówi, że Jehoram był ojcem Ozjasza, czy to źle? Czy Jehoram był ojcem Ozjasza? A odpowiedź brzmi: „Nie”, nie był. Jehoram nie był ojcem Ozjasza. To fakt, czy się ze mną zgadzasz, czy nie, nie ma to żadnego znaczenia. To jest fakt. Jehoram nie był ojcem Ozjasza, był prapradziadkiem. Istnieją trzy imiona, które są pomijane między Jehoramem a Uzzjaszem. Mówisz: „mówisz tu naprawdę dogmatycznie, Hildebrandt, skąd to wiesz?” Cóż, nic nie wiem. Idę do Biblii. Jeśli przejdiesz do 1 Kronik 3:11, znajdziesz tam imiona trzech królów, którzy byli między Jehoramem a Uzzjaszem. Wymienia trzech pominiętych

królów, a ich imiona to: Achazjasz , Joasz i Amazjasz . Zatem trzy nazwiska zostały pominięte.

Dlaczego Mathew miałby pominąć trzy imiona? Schodzi na listę królów Izraela. Czy większość Żydów znałaby królów Izraela? Nie pamiętamy królów w tej klasie, ale większość Żydów znała wszystkich królów i wiedziała, że te trzy imiona zostały pominięte. Dlaczego Mateusz to zrobił? Pozwól, że cię przeczytam, przechodząc do wersetu 17. Sprawdź to: Mateusza 1:17. „Od Abrahama do Dawida jest czternaście pokoleń”. Jaka była mniej więcej data narodzin Abrahama? — 2000 lat p.n.e. Kim jest Dawid? — 1000 lat p.n.e. „Od Abrahama do Dawida jest czternaście pokoleń. Od Dawida do wygnania do Babilonu pozostało czternaście pokoleń”. Zatem od Dawida (1000 r. p.n.e.) do roku 586 p.n.e., niewoli babilońskiej, jest czternaście pokoleń. Następnie jest napisane, że od „wygnania do Babilonu do Chrystusa” upłynie czternaście pokoleń. Tak więc istnieje czternaście pokoleń Abrahama do Dawida, czternaście pokoleń Dawida do wygnania babilońskiego i czternaście pokoleń od wygnania aż do Jezusa. Jak Mateusz to zrobił, że miał czternaście, czternaście i czternaście lat? Zgadnij co, zrobił to, usuwając trzy nazwiska. Czy wiecie coś o czynnikach krówkowych? Zajmowałem się nauką i nazywają to czynnikami krówkowymi. Nie wyszło dobrze, więc zrezygnowaliśmy z trzech nazwisk, aby było ich czternaście. Teraz mówisz, że tak naprawdę tego nie zrobił? Tak, naprawdę to zrobił. Znamy trzy nazwiska, które pominął.

A teraz dlaczego to zrobił? Jedna sugestia, myślę, że w sumie dobra: co robimy po angielsku? Czy masz litery, z których powstają słowa? Czy cyfry 1, 2, 3, 4, 5 różnią się od liter a, b, c? Mamy więc dwa różne systemy – cyfry i litery. Czy zdajesz sobie sprawę, że Żydzi używają alfabetu do oznaczania liczb? Teraz pytanie: czy to jest problem? Zatem „a” to 1, „b” to 2, „c” to 3, „d” to 4, „e” cokolwiek idzie dalej. Ich litery i cyfry mogą czasami powodować problemy? Czasami nie wiesz, czy patrzysz na liczbę, czy na słowo. To bardzo interesujące, że jeśli weźmiemy hebrajską literę oznaczającą „d”, czyli 4, „v” równa się 6,

weźmiemy „d” równa się 4 i dodamy to do siebie: otrzymamy 4 dodać 6 dodać 4 i to będzie to, co ? Czternaście. Kim jest to DVD? Dawid. Sugeruje się więc, że Mateusz mówi: Czyim synem jest Jezus Chrystus? Syn Dawida, czternaście, czternaście, czternaście, Dawid, Dawid, Dawid.

Czy widzisz, co on robi? Porzuca te trzy, aby uzyskać czternaście, ponieważ o to mu chodziło. Jeśli nie zrozumiałeś, mówi wyraźnie w wersecie pierwszym: „zapis rodowodu Jezusa Chrystusa, syna Dawida”. Następnie buduje tę genealogię, aby to pokazać. A tak przy okazji, czy można w ten sposób porzucić trzy nazwiska? Słowo „ojciec” oznacza także „przodek”. Jezusie Chrystusie, synu Dawida, czy użyto tam słowa „syn”? Ile jest od Dawida do Jezusa? Jezus miał zero, prawda? Dawid pochodzi z 1000 r. p.n.e. A więc minęło jakieś tysiąc lat. Jezus tak naprawdę nie był zerem. Mówiłem to tylko, żeby zobaczyć, czy ktoś się uśmiechnie. Mamy więc tysiąc lat do czasów Jezusa. Zatem „Jezus Chrystus, syn Dawida”, był czym? Był „potomkiem” Dawida. Ojcem Jezusa Chrystusa nie był bezpośrednio Dawid. Jego ojcem był Bóg i Duch Święty. Ale wiecie, co mówię, Dawid był jego przodkiem przez Marię. Więc według mnie to się tam dzieje.

Próbuję więc tylko powiedzieć: czy wiemy na pewno, że w genealogiach są luki? Tak. Nie można używać genealogii do ustalania chronologii. Mogą być dziury. Kto wie, jak długie mogą być te dziury? Pozostaje więc rok 4004 p.n.e. Dziś nikt tego nie akceptuje. To jest coś, co biskup Usher zrobił dawno temu. Dziś nikt tego nie utrzymuje, ponieważ na przykład w Jerychu mamy pozostałości z Jerycha datowane na 8000 lat p.n.e., zatem rok 4004 p.n.e. nie może być prawidłowy. Zdajemy sobie sprawę, że w genealogiach, gdy jest napisane „ojciec/syn”, mogą istnieć ogromne luki. Może być wielkim, wielkim Świetnie pradziadek takiego i tamtego. Więc bądź z tym ostrożny.

F. Wzorce literackie w Księdze Rodzaju 1: Fiat-Wypełnienie [16:26-18:54]

W Księdze Rodzaju mówimy o rozdziale pierwszym. Jest tu kilka wzorów, a ja chcę pokazać dwa. Są one dość interesujące pod względem wzorców z Księgi Rodzaju 1, dni stworzenia. Nazywa się to Wzorem Spełnienia Fiata i oto on.

Sprawdź, czy to rozpoznajesz. To się zdarza w kółko. Oto Księga Rodzaju 1 – siedem dni Księgi Rodzaju. Czy pamiętacie siedem dni Księgi Rodzaju? Zawsze zaczyna się od: „I Bóg powiedział:” Jest **ogłoszenie** . Potem jest **polecenie** : „i Bóg powiedział: niech się stanie – co? "Niech stanie się światłość." Dzień drugi, niech będzie co? Firmament na górze oddzielający wody na górze od wód na dole. Niech wszędzie sucha ziemia, niech niebiosy wydadzą słońce, księżyc i gwiazdy. Zatem „niech się stanie”. Bóg **wydaje** rozkaz . „I Bóg powiedział” – było ogłoszenie, a potem polecenie – „niech się stanie”. „Niech stanie się światłość” i co dalej? Potem następuje **spełnienie** . Bóg powiedział: „Niech stanie się światłość i stało się światło”. Bóg powiedział: niech będzie x, można to wyrazić inaczej. X brzmi zbyt bezosobowo, brzmi jak zajęcia z algebry. Ale w każdym razie „niech będzie x i było X”. Niezależnie od dnia, było sześć dni. Następnie Bóg ocenia swoje własne dzieło. To interesujące. Czy Bóg ocenia swoje dzieło? Czy po stworzeniu czegoś spogląda wstecz i ocenia je? Ocenia to — „i Bóg widział , że to (światło, słońce, księżyc i gwiazdy), nad czymkolwiek pracował, Bóg ocenia jego dzieło — „i widział, że było to dobre”. Potem następuje koniec dnia. „I nastał wieczór, i nastał poranek – co? Dzień 1, 2, 3, 4, 5, 6 lub 7. Siódmego dnia Bóg odpoczął. I Bóg spojrział siódmego dnia i zobaczył wszystko, co uczynił, i co to było? Bardzo dobrze (*tov me'od*) „było bardzo dobrze”. Zatem na koniec Bóg zastanawia się nad całością. To jest bardzo dobre. Czy pamiętasz, jak widziałeś ten wzór w kółko każdego dnia? Jest to więc swego rodzaju struktura literacka, w którą zaangażowany jest każdy dzień i warto zobaczyć jej organizację. Nazywa się to Fiat i Wzorzec Spełnienia.

G. Schemat dnia równoległego [18:55-21:58]

Następnym jest właściwie to, jak pamiętam dni Księgi Rodzaju. Gdybym zapytał cię, co było piątego dnia, czy wiedziałbyś, co jest piątego dnia? Czy wiesz, co zostało zrobione czwartego dnia? Tak to pamiętam: Co powstało pierwszego dnia? „OK”, powiedział, „niech stanie się światło” pierwszego dnia. W jakim dniu został stworzony człowiek? Sześć. Jeśli znasz pierwszy i szósty dzień, to

otrzymasz wszystkie pozostałe dni. W drugim wzorze pokażę Ci, jak to zrobić. Psalm 33, werset 6 mówi: „Przez słowo Pana świąty zostały stworzone” i mówi o mocy słowa Bożego. To słowo mówione, powołujące rzeczy do istnienia. Psalm 33:6 i 9 opisują stworzenie za pomocą słów jego ust. Zatem Bóg stworzył mówienie i jest to dość interesująca rzecz w przypadku wzorca Fiat-Spełnienie.

Oto schemat dnia równoległego. Teraz jest naprawdę fajnie i nie dajcie się zwieść. To jest dość łatwe. Pierwszego dnia „Bóg powiedział, niech stanie się światłość, stało się światło”. W dniu równoległym, czwartym, robi co? Nosiciele światła. Jaki byłby przykład nosicieli światła? Słońce, księżyc i gwiazdy. Zatem pierwszego dnia stwarza światło, czwartego dnia stwarza nosicieli światła.

Drugiego dnia oddziela wodę na górze od wód na dole. Jakie są wody poniżej? Oceany. Jakie są wody w górze? Chmury. I tak oddziela wody na górze od wód na dole. Piątego dnia robi ryby i ptaki. Gdzie zamieszkiwały ryby? Wody poniżej. Gdzie zamieszkiwały ptaki? Wody powyżej. Zatem ptaki i ryby żyją w wodach powyżej i poniżej.

Trzeciego dnia stworzył suchy ląd, a szóstego dnia stworzył mieszkańców suchego lądu. Kim są niektórzy z mieszkańców suchego lądu? My, ludzie. Tworzy więc ludzi i zwierzęta lądowe. Szóstego dnia tworzy stworzenia lądowe. Tak przy okazji, jeśli wiesz, że ludzie i stworzenia lądowe powstają w dniu 6, a dzień 1 jest światłem. Czy wiesz, jaki jest dzień 4? Tak, to nosiciele światła. Jeśli znasz dzień 6, w którym tworzy stworzenia lądowe, wiesz, jaki jest dzień 3, suchy ląd. A potem w środku masz co? Wody powyżej i wody poniżej, ryby i ptaki. Widzisz, jak to wszystko działa? Mam nadzieję, że nie tylko mi się to śni, bo to naprawdę ułatwia sprawę. Jeśli znasz pierwszy i ostatni dzień, możesz w pewnym sensie zrekonstruować resztę.

Swoją drogą, który dzień pominąłem? W dzień szabat Bóg odpoczął. Pytanie, czy Bóg odpoczął, bo był zmęczony? Nie. Odpoczął i dlatego ustanowiono szabat nie tylko dlatego, że był osobiście zmęczony, ale Bóg nad tym zastanawia się.

H. Formowanie i napelnianie [21:59-23:14]

Teraz muszę zwrócić uwagę na jeszcze jedną rzecz dotyczącą tego wykresu: czy pamiętacie Księgę Rodzaju 1:2 z Księgi Rodzaju? „A ziemia była ciemnością” i jakbym powiedział, całość była bezkształtna i pusta. Czy pamiętasz, że ziemia była bezkształtna i pusta, a ciemność była *tohu? vavohu*. Świat był „bezkształtny i pusty”, czy widzicie, co robią te dni? W dniach 1, 2 i 3 są to dni formowania. Innymi słowy, ziemia była bezkształtna i pusta. Co robi Bóg? Przyjmuje bezkształtny kształt i tworzy to, co było bezkształtne. A potem co robi? Wypełnia to, co było puste. Zatem te pierwsze trzy dni są dniami formowania, a trzy kolejne dni są dniami napelniania. Zatem to, co było bezkształtne, nabiera kształtu, nabiera formy; a to, co było puste, zostaje wypełnione.

Nawiasem mówiąc, nawet w przypadku ludzi mówi ludziom, że mamy „być płodni i rozmnażać się”. Co mamy zrobić z ziemią? Wypełnij ziemię. Otrzymujesz więc to formowanie i wypełnianie konta stworzenia. Nie wiem, ale to mi pomaga poskładać to wszystko w jedną całość. Jeśli znam pierwszy dzień i szósty dzień, mam resztę. Oto więc równoległa struktura sześciu dni stworzenia.

I. Obraz Boga w człowieku [23:15-31:57]

A teraz przejdźmy do rzeczy i teraz chcę porozmawiać o obrazie Boga w człowieku. Chcemy więc zacząć od tego rodzaju pytań dotyczących obrazu Boga w człowieku. Co to znaczy być człowiekiem? Czy to dziś ważne pytanie? Czy wy, ludzie, będziecie musieli stawić czoła tak ważnemu momentowi? Pozwólcie, że wyjaśnię, jak to się stanie, że będzie to dla was ważne pytanie. Po pierwsze, czy człowiek składa się z jednej, dwóch części, czy trzech części? Czy jest to człowiek, ciało, dusza i duch? A może to tylko ciało, dusza/duch? Niektórzy ludzie po prostu mówią, że jesteś tylko ciałem. Jesteś po prostu swoim mózgiem i tyle. Jedyne czym jesteś to ciało fizyczne. Czym zatem jest człowiek? Jak jesteśmy zbudowani? Czym ludzie różnią się od zwierząt? Mamy dzisiaj ludzi, którzy mówią: ratuj zwierzęta, zabij wszystkich ludzi. Tak, niektórym zwierzę wydaje się ważniejsze od ludzi. Mamy kilka grup. Zawsze podoba mi się PETA.

Zawsze mówię ludziom, że jestem członkiem PETA; Jestem osobą, która je smaczne zwierzęta. Niektórym z was zwykle nie wychodzi to zbyt dobrze, ale tak czy inaczej. Jak klonowanie się sprawdza? Czy mogą teraz zabrać część twoich komórek i zbudować nowego ciebie? Pamiętasz, jak zrobili to z owcą? Laleczka. Co się stanie, jeśli zrobią to z jakąś osobą? Czy to naprawdę ty, czy to naprawdę ktoś inny, jeśli zostałeś sklonowany? Co to znaczy być człowiekiem w tym momencie i co to znaczy być sobą?

Cyborgi – czy istoty ludzkie dostają więcej ról z innych miejsc? Innymi słowy, nagle Peter Stine otrzymuje nerkę od dawcy. Czy ludzie oddają nerki innej osobie? Teraz chodzisz i masz nerkę od innej osoby. To ty czy oni? Masz co? Serca są teraz przeszczepiane między ludźmi. Wątroba, myślisz o Steve'ie Jobsie – powiedziano mi, ale nie wiem, czy to prawda, że ma raka trzustki. To już naprawdę koniec. Rak trzustki jest śmiertelny. Ale czy Jobs dostał wątrobę, czy ktoś wie? Chyba ma wątrobę, prawda? I przeszczepiono wątrobę. Czy to naprawdę fajne, że przeszczepili wątrobę? W pewnym sensie przeszczepiają ci serce innej osoby. Czy to naprawdę ty? Moja żona boryka się z tym problemem, nazywam ją moją bioniczną kobietą. Właśnie wstawiono jej kolano, więc jest teraz kobietą z tytanu. Ma to tytanowe kolano. Więc musisz trzymać się z daleka, kiedy ona chce cię kopnąć. Złamała kostkę, więc ma w stopie trochę płytek i kilka śrubek. Więc zawsze ma tam kilka śrubek do stracenia. Jadę z żoną na lotnisko, przechodzę przez skaner i co się dzieje? Zdejmij cały metal. Teraz nie jedziemy już na lotnisko, bo ludzie tam są obmacywani. Swoją drogą, mówię to, a wy się śmiejecie, to nie jest powód do śmiechu. Mój syn ma 25-letnią żonę, 25-letnią. Za każdym razem, gdy jadą na lotnisko, za każdym razem dzwonią jej numer. Czy to daje ci wskazówkę? Czy to cię złości? Mój syn faktycznie jechał na wesele swojej siostry przez 22 godziny, żeby jego żona nie musiała odprawiać się na lotnisku. Nie wiem. Mówię tylko, że niektóre rzeczy, które robi teraz TSA, naprawdę mnie niepokoją. Robią to w imię bezpieczeństwa, ale jest to wiele złych rzeczy.

Pozwólcie, że opowiem o maszynach duchowych. Chodzi mi o to, czy

możliwa jest zamiana części ciała ludzi? Różne części nóg i ramion i tym podobne. Swoją drogą, czy to dobrze? Tak, dla niektórych osób jest to dobre. To znaczy, niektórym chłopakom odrywa się nogi i zakłada je z powrotem. A co z maszynami duchowymi? Czy wiesz coś o prawie Moore'a? Prawo Moore'a zasadniczo mówi, że komputery podwajają swoją inteligencję co 18 do 24 miesięcy. Dzieje się tak mniej więcej co 2 lata, gdy komputery podwajają swoją inteligencję. Chcę, żebyś o tym pomyślał. Kiedy byłem w szkole średniej, tuż po wojnie secesyjnej, mieli komputer, a nasz pierwszy komputer w szkole był tak duży, bardzo duży. Był ogromny i miał dwie jednostki pamięci. Więc zrobiłeś $A^2 + B^2 = C^2$, mogłeś zrobić A^2 , mogłeś zrobić B^2 , ale nie miałeś trzeciego miejsca, aby umieścić C^2 . Były dwie jednostki pamięci, a komputer z dziurką kosztował 5000 dolarów. Co się teraz stało? W ciągu 18–24 miesięcy liczba ta wzrosła z 2 do ilu? 4. Potem kolejna zmiana z 4 na ile? 8. Potem od 8 do 16, 16 do 32, 32 do 64 i nagle zaczyna rosnąć. Co zatem dzieje się po pewnym czasie? Teraz dochodzi do jednego megabajta, dochodzi do 2 megabajtów, dochodzi do 4 megabajtów, 16, a teraz nagle co robimy? Gigabajty i to od 1 gigabajta do 2 gigabajtów, do 4 gigabajtów, od 4 do 8, do 16, do 32. A teraz dostajemy terabajty. Jeden terabajt to 2 terabajty, 4 terabajty, a co 18 miesięcy inteligencja podwaja się.

Pytanie, czy komputer może grać w szachy z człowiekiem? Czy komputer może wygrać? Tak, żeby mogli zaprogramować komputer tak, aby wygrywał w szachach. Komputer staje się coraz mądrzejszy; czy ludzie stają się mądrzejsi szybciej niż wy? Tak. Ray Kurzweil z MIT twierdzi, że to co tu jest to węgiel. To jest węgiel i te rzeczy tutaj działają tak dobrze. Inteligencja komputerów stale się podwaja, a on sugeruje, że do 2025 roku komputery będą mądrzejsze od was. Umrę, ale będzie mądrzejszy od was. Dlaczego? Inteligencja komputera stale się podwaja. Mówi, że węgiel to już historia. Mówi, że przyszłość należy do krzemu. Stanie się tak, że komputery wyprzedzą nas w inteligencji do roku 2020 lub 2025. Wy będziecie żywi, co to jest? Za 10-15 lat takie rzeczy będą miały miejsce. Czy masz już roboty, z którymi możesz porozmawiać i kazać im wykonać jakieś

czynności? Czy w tym momencie są naprawdę głupi? Tak, i tak właśnie mówi, chodzi o inteligencję komara. Ale jaka jest dla nich korzyść? Co dwa lata podwajają się. Czy widzisz dokąd to zmierza? Czy w końcu będziemy mieć komputery prawdopodobnie w formie robotów, które będą w stanie rozmawiać z Tobą w otwartej rozmowie? Czy rzeczywiście będą mądrzejsi od ciebie? To jest dokąd zmierzamy. Zatem co to znaczy być człowiekiem, jeśli masz maszynę mądrzejszą od człowieka? Co to znaczy być człowiekiem?

Przyglądamy się zatem krajobrazowi technologicznemu i mówimy: „Wow, dzieje się kilka naprawdę dużych rzeczy. A co na ten temat mówi Pismo Święte. Jest to werset kluczowy dla zrozumienia, co to znaczy być człowiekiem. Kiedy Bóg stwarza ludzi w pierwszym rozdziale Księgi Rodzaju, właśnie to mówi. To duży werset, który jest bardzo znaczący i znaczący. Bóg mówi: „Pozwól nam”, czy mówi „pozwól mi” stworzyć człowieka? Nie. Mówi: „Uczyńmy człowieka na nasz obraz i nasze podobieństwo. I pozwól im „robić” co? "Reguła." Czy zatem człowiek jest stworzony do rządzenia? „Niech panują nad rybami morskimi i nad ptactwem powietrznym, nad bydłem, nad całą ziemią i nad wszystkimi stworzeniami pełzającymi po ziemi. Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz. Na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i kobietę”. Człowiek jest stworzony na obraz Boga. Czy zwierzęta są stworzone na obraz Boga? Nie, jedynie człowiek został stworzony na obraz Boga.

J. 4 aspekty Obrazu Boga w człowieku [31:58-41:45]

Pytanie zatem brzmi: co oznacza obraz Boga? Co to jest? Chcę więc omówić cztery aspekty tego obrazu Boga. Aspekty te łączą się i nie wykluczają, lecz nakładają się na siebie. Ale tylko cztery aspekty obrazu Boga. Najpierw omówię cztery z nich, a następnie omówimy je szczegółowo. Po pierwsze, istoty ludzkie posiadają **cechy duchowe i moralne**. Istoty ludzkie posiadają cechy duchowe i moralne. Tuż zanim tam dotarliśmy, w parku Yellowstone pojawił się niedźwiedź grizzly. Niedźwiedź grizzly zjada człowieka, zabija człowieka. Czy ten niedźwiedź grizzly jest niemoralny? Niedźwiedź grizzly zjada łososa, czy

niedźwiedź grizzly jest niemoralny? Czy niedźwiedzie grizzly jedzą różne rzeczy? Czy to właśnie robią? Czy to moralne czy niemoralne? To właśnie robią niedźwiedzie grizzly. To dobra odpowiedź, jest amoralna. To nie jest moralne. Innymi słowy, to nie działa w tej kategorii. Niedźwiedziu grizzly, nie możesz dawać niedźwiedziowi grizzly wykładu, wsadzać go do więzienia i mówić, że pójdziesz do więzienia na pięć lat za zjedzenie tego gościa. Nie chcę tego rozjaśniać. Oczywiście facet zginął, a jego żona została oszczędzona, a sytuacja jest naprawdę zła. Ale pytanie: czy masz do czynienia ze zwierzęciem? Zwierzę nie ma poczucia dobra i zła. To, jak powiedział, jest amoralne.

Teraz, jeśli człowiek kogoś zje. Czy to problem? Czy zamierza mnie uderzyć, mówiąc: „to był czyn amoralny”? Teraz powiedzielibyśmy, że to niemoralne. Czy jemy ludzi? Jeśli jesz ludzi, czy jest to problem? To jest problem. Swoją drogą, czy jest różnica nawet w moralności, czy jest różnica, jeśli ktoś zje kogoś innego, mówimy, że to problem.

Czy istnieją różne poziomy moralności? Na przykład mój syn, kiedy był mały, miał uczęszczać na studium biblijne ze wspólnotą Child of Evangelism Fellowship. Prowadzili sąsiedzkie studium biblijne. Wracam do domu, syn jeździ rowerem po okolicy, a ja przyjechałem inną drogą. Więc nie wiedział, skąd pochodzę. Wraca do domu, a ja mówię: „Hej, jak tam ewangelizacja dzieci?” Mówi: „O tak, to był wspaniały tata”. Mówię: „Och, naprawdę? Jaką historię opowiedzieli?” I widzisz, jak przewraca oczami w ten sposób. „To był Noe i potop, Noe i potop”. Więc zaczyna mi opowiadać o Noem i potopie. Wymyśla tę historię. Czy mój syn mnie okłamał? Krótko mówiąc, czy wszystkie moje dzieci mnie okłamały? Jeśli mam być z tobą szczerzy, tak. Więc przyłapuję syna na okłamywaniu mnie. Czy to jest na tym samym poziomie co kanibalizm? Powiedziałbyś, że jest trochę inaczej. Niektórzy mówią: wszystkie grzechy są takie same. No cóż, w takim razie możesz najpierw udać się do kanibali, bo jeśli wszyscy są tacy sami, to nie powinieneś mieć z tym żadnego problemu. Ale ja chcę powiedzieć, że wiesz, mój syn, który mnie okłamywał w ten sposób. Czy to

było złe, że mój syn mnie okłamał? Tak. Są rzeczy, z którymi musisz sobie poradzić, ale czy to różni się od zjedzenia kogoś? Powiedziałbym, że istnieją pewne różnice, dlatego należy zachować ostrożność i wnikliwość.

[uczennica mówi] Mówi, że wszystkie są takie same, ale mają różne konsekwencje, a ja chcę powiedzieć, że nie. Tak, konsekwencje na pewno są inne. Ma rację, że konsekwencje są inne. Tak, konsekwencje są zasadniczo różne. Ale to też chcę powiedzieć. Innymi słowy, czy nie odczuwasz odmiennej reakcji, gdy ktoś zamierza zostać kanibalem, niż kłamstwa na temat uczęszczania na studium biblijne? Mówię, żebyś się tym zajął. Tak, oba są grzechami. Po pierwsze, oba są grzechami i w tym właśnie sensie są takie same, ponieważ oba są grzechami. Ale chcę rozróżnić, jak mam powiedzieć; Czy przecucie nie mówi ci, że kanibalizm jest gorszy niż okłamywanie mnie przez syna? Twoje przecucia powinny ci coś na ten temat powiedzieć, a jeśli nie, to chciałbym, żebyś mnie powalił. W każdym razie przepraszam... Trwa więc wielka debata na ten temat i będziemy nad tym pracować.

Teraz tak. (uczeń mówi) Tak, i to właśnie ona będzie twierdziła, że wszystkie grzechy są takie same. Chcę jednak powiedzieć, że zobaczycie różne reakcje ludzi i Boga na różne grzechy. Innymi słowy, czy Bóg naprawdę zamierza z powodu niektórych grzechów w porównaniu z innymi grzechami. Swoją drogą, to wszystko są grzechy i wszystkie są grzechami, które mogą cię, że tak powiem, potępić w piekle. Ale czy reakcja Boga różni się od reakcji niektórych z nich, jeśli chodzi o przeglądanie Starego Testamentu? Zobaczycie naprawdę silną reakcję na niektóre grzechy, a na inne nie. Chcę spróbować sobie z tym poradzić. Chcę to zrozumieć, żeby lepiej zrozumieć Boga, ale to doskonała uwaga.

Relacja oznacza po prostu, że część obrazu Boga jest relacyjna. Że „uczynimy człowieka na nasz obraz”; jest tam mnogość, więc część obrazu ma charakter relacyjny.

Panowanie i panowanie, że obraz Boga ma coś wspólnego z nami, jako

ludźmi rządzącymi i mającymi **władzę** nad ziemią. Chcemy przyjrzeć się **aspektowi tej reguły** i temu, jak ona działa. Swoją drogą, czy widzisz wypaczenie tego, że ludzie rządzą? Czy ludzie próbują rządzić innymi ludźmi? Czy władza korumpuje? Władza absolutna korumpuje absolutnie. Zatem macie tu ludzkość, grzeszną ludzkość, która przyjmuje tę zasadę i próbuje ją wykorzystać do dominacji, a to jest prawdziwy problem.

Ten będzie mi najtrudniej sprzedać wam. Spróbuję zasugerować, że **fizycznie wyglądamy jak Bóg**. Bóg ma fizyczność i wyglądamy jak Bóg. Mówisz: „Hildebrandt, czy Bóg jest łysym starcem?” Nie. Spróbujemy powiedzieć, że wyglądamy jak Bóg, jeśli chodzi o nasze człowieczeństwo, a nie w szczegółach związanych z byciem starym i grubym.

Teraz przepracujmy to. Cechy duchowe – zdolność dokonywania wyborów moralnych. Rodzaj ludzki jest stworzony na obraz Boga. Dano mu możliwość dokonywania wyborów moralnych. Zwierzęta nie dokonują takich wyborów moralnych, do jakich, jak wiemy, zdolny jest człowiek. Gdzie znajdziemy na to dowód? Sięgamy do Nowego Testamentu i jest tam naprawdę interesująco. Kolosan w Nowym Testamencie jest odpowiednikiem Listu do Efezjan. W Nowym Testamencie Listy do Kolosan i Efezjan w dużym stopniu się pokrywają. Mamy więc równoległy fragment pomiędzy Kolosan 3:10 i Efezjan 4:24. Mówi: „I przyoblekliście się w nowego siebie, odnawiającego się w wiedzy na obraz swego stwórcy”. Na obraz swego twórcy odnawia się w czym? Czy „w wiedzy” istoty ludzkie mają zdolność poznawania? Mamy zdolność poznawania i jesteśmy odnawiani na obraz Chrystusa. Czy widzisz, co się tutaj dzieje? Czy wizerunek wymaga odnowienia? Obraz został uszkodzony jesienią i wymaga odnowienia. W Liście do Efezjan jest napisane: „I przyobleć się w nowego siebie, stworzonego na podobieństwo Boga”. Jesteśmy stworzeni, aby być podobni do Boga. W czym jesteśmy podobni do Boga? „w prawdziwej sprawiedliwości i świętości”. Czy człowiek może być święty? Powiem to najpierw w ten sposób: Bóg jest święty? „Święty, Święty, Święty jest Pan Bóg Wszechmogący”. Bóg jest święty. Czy

ludzie mają zdolność do bycia świętymi? Tak. „Bądźcie święci” – mówi Bóg – „ponieważ Ja, Pan, wasz Bóg, jestem święty”. Sprawiedliwość przeciwstawia się niegodziwości. Czy ludzie są istotami moralnymi? Mają zdolność do prawości; czy oni też mają zdolność do niegodziwości? Mówi więc, abyście odnawiali się na obraz Chrystusa. Obraz Chrystusa przypomina upodobnienie się do Boga „w prawdziwej wiedzy, prawości i świętości”. Wierzę, że tak będzie podczas spowiedzi. Zatem tutaj widzimy, że zasadniczo istnieje aspekt duchowo-moralny. Istoty ludzkie są duchowo i moralnie podobne do Boga: możemy wiedzieć, możemy być sprawiedliwi lub nieprawi, możemy być święci i możemy być bezbożni. Mamy jednak zdolność bycia świętymi, prawymi i poznającymi. Oto więc moralna strona obrazu opartego na tych wersetach.

A teraz, co się wydarzyło, kiedy nastąpił upadek, kiedy Adam i Ewa popadli w grzech. Czy straciliśmy obraz Boga? James nam mówi – nie, ale obraz może być zniekształcony. Obraz może być zniekształcony, ale nie straciliśmy go całkowicie. Dlatego w Liście Jakuba 3:9 czytamy: „językiem wychwalamy naszego Pana i Ojca i nim przeklinamy ludzi stworzonych na podobieństwo Boże”. Jakub mówi: ludzie nadal są stworzeni na podobieństwo Boga, dlatego nie należy ich przeklinać, ponieważ zostali stworzeni na podobieństwo Boga i obraz Boga. Czy to oznacza, że wszyscy w tej klasie zostali stworzeni na obraz Boga? Tak. Czy powinno to mieć wpływ na to, jak się nawzajem traktujemy? Tak. Czy to wpływa na to, jak traktuję was jako uczniów stworzonych na obraz Boga? Tak. Czy ma to wpływ na to, jak traktujesz mnie jako osobę stworzoną na obraz Boga? To powinno mieć wpływ na to, jak traktujesz ludzi w reakcji na to. Ludzie nadal są stworzeni na obraz Boga, ale jest to zepsute i pociąga za sobą konsekwencje. O konsekwencjach porozmawiamy później.

K. Relacyjny aspekt obrazu Boga [41:46-49:46]

Kolejnym aspektem obrazu Boga jest „nas” obrazu Boga. Jego „nasość” lub jego **relacyjny aspekt** brzmi: „Uczyńmy człowieka na nasz obraz”. „Nas” to liczba pojedyncza czy mnoga? Mnogi. „Uczyńmy człowieka na nasz obraz”.

Jesteśmy zatem stworzeni na obraz Boga jako „my”. Człowiek jest zbudowany do relacji, jak więc rozumieć tę wielość: „Uczyńmy człowieka na nasz obraz”?

Można to zrozumieć na różne sposoby i ten sposób przechodzi przez niektóre z nich. Zacznę od liczby mnogiej oznaczającej majestat. Czy Twoja mama powiedziała Ci kiedyś: „zdecydowaliśmy, że nie powinieneś jechać do tego miejsca”. „Zdecydowaliśmy” i zakłada się, że to ojciec i matka zdecydowali, ale tak naprawdę to matka zdecydowała i ona mówi: „zdecydowaliśmy”. Ale czy może to mówić, bo jest matką, a to oznacza, że tata tam jest? Kiedy król mówi: „zdecydowaliśmy”, czy to naprawdę król podejmuje decyzję, ale czy król może używać słowa „my” i nazywamy to „królewskim my”? Czy król może to zrobić? Tak. To tak, jakby król powiedział: „zdecydowaliśmy”, tak naprawdę jest to tylko on sam, ale to on jest królem. W języku hebrajskim istnieje rzecz zwana liczbą mnogą oznaczającą majestat. W języku angielskim mamy liczbę pojedynczą, która oznacza, że masz jeden przedmiot. Liczba mnoga co oznacza? Dwa lub więcej. Dlatego używamy liczby mnogiej, aby przypisać czemuś numer, niezależnie od tego, czy jest to liczba pojedyncza, czy liczba mnoga, czyli liczba wielokrotna. W języku hebrajskim robią to w liczbie pojedynczej i mnogiej, ale także wtedy, gdy coś jest naprawdę naprawdę naprawdę duże, używają też liczby mnogiej. To jest liczba mnoga oznaczająca majestat. Więc miałbyś co? „Rzeczy” i jeśli chcesz powiedzieć, że były naprawdę, naprawdę duże, powiedziałbyś co? „Rzeczy”. Aby tak było, umieściłbyś na nim literę „s”. Dla nas, gdy mówimy „rzeczy”, mamy na myśli wiele „rzeczy”. Ale kiedy mówią „rzeczy” i „rzeczy”, mogą tak naprawdę mieć na myśli „wielką sprawę”. Przepraszam, powinienem był tutaj użyć innego słowa. Ale w każdym razie, czy wiesz, co mam na myśli, mówiąc o liczbie mnogiej majestatu? Inaczej mówiąc, jest tak wielka, że „uczynmy człowieka”; Bóg mówiący w sposób przypominający „my” jest liczbą mnogą od wielkości i majestatu. Jest to możliwość oparta na gramatyce hebrajskiej, wyjaśniająca, dlaczego użyto liczby mnogiej „uczynmy człowieka”.

Myslę, że są tu inne lepsze możliwości – „niebiański dwór”. Czy ktoś

pamięta rozdział 6 Księgi Izajasza? Bóg jest na swoim niebiańskim dworze i Bóg zadaje pytanie: „kto po nas pójdzie?” Używana jest tam liczba mnoga. Bóg zwraca się do tych niebiańskich istot: „kto dla nas pójdzie”? Izajasz mówi: „Oto jestem, Panie, poślij mnie”. Czy ktoś pamięta Hioba? W pierwszym rozdziale Księgi Hioba Bóg jest tam w górze i po prostu mówi: „Czy zwróciliście uwagę na mojego sługę Hioba?” I rozmawia z grupą na niebiańskim dziedzińcu. Jest tam „my”, a „szatan ” mówi: „No cóż, Hiob jest dobry, ale jest tylko tak dobry, ponieważ błogosławisz go tym wszystkim. Pozwól mi to zabrać, a on przeklnie cię prosto w twarz. Zatem ci „my” należą do niebiańskiego dworu. Czy to ma sens? „Uczyńmy człowieka na nasz obraz” – mówi Bóg na niebiańskim dziedzińcu. Myślę, że znajduje to potwierdzenie zarówno w 1. Hioba, jak i w 6. rozdziale Księgi Izajasza. Chcę postawić tutaj znak plus, wskazujący, że moim zdaniem ten pogląd ma dobre uzasadnienie.

Być może teraz Bóg mówi do siebie. Czy kiedykolwiek rozmawiałeś ze sobą? "Co zrobimy?" „Powinniśmy zrobić to czy tamto? Jeśli to zrobimy, poniesiemy wszystkie konsekwencje. Jeśli to zrobimy, poniesiemy wszystkie konsekwencje. Co powinniśmy zrobić?" Czy kiedykolwiek rozmawiasz ze sobą? Dobra, nie rozmawiajcie ze sobą. Tak czy inaczej, rozmawiam ze sobą. Możesz więc użyć **samorozważania** , „co powinniśmy zrobić” w sobie. Swoją drogą, czy Biblia zawiera aż tyle samorozważania? Prawie nigdy, szczerze mówiąc, nie byłbym w stanie w tej chwili podać fragmentu, w którym można by to usłyszeć, gdy Bóg rozmawiał ze sobą. Dlatego samorozważanie jest moim zdaniem fałszywe. To jest złe. Rzadko pojawia się to w Piśmie Świętym, więc nie sądzę, że chcesz iść tą drogą.

Niektórzy mówią, że „uczyńmy człowieka na nasz obraz” to trójca: Ojciec, Syn i Duch Święty. Jest to dyskusja pomiędzy Boskością: Ojcem, Synem i Duchem Świętym. „Uczyńmy człowieka na nasz obraz” – oto trójca. Wiele osób to sugeruje i nie jestem gotowy powiedzieć, że jest to błędne, ale pytam: czy Mojżesz rozumiałby Trójkę? Czy Mojżesz rozumiałby Ojca, Syna i Ducha

Świętego? Właściwie, czy w czasach Jezusa, czyli 1400-1200 lat później, rozumieli Ojca, Syna i Ducha Świętego? Czy kiedy Jezus powiedział, że jest Synem Bożym, chcieli go ukamienować i zabić? Chcę więc powiedzieć, jak dobrze wtedy rozumiano Trójkę? Nie sądzę, żeby Mojżesz miał pojęcie o trójcy. Tak, mógł, ale problem w tym, że nikt by o tym nie wiedział. Załóżmy, że Bóg pokazał Mojżeszowi trójkę, ale kiedy Mojżesz zejdzie z góry, nikt z tych ludzi nie będzie miał pojęcia, o czym mówi, ponieważ Bóg w Starym Testamencie jest jeden. Pan, nasz Bóg, jest jeden i oni naprawdę to popierają. Nie jestem więc pewien, jak dobrze znał Trójkę. Mówię więc: czy Mojżesz bardzo by to zrozumiał? Swoją drogą, czy Kościołowi zajęło 300 lat zrozumienie trójcy? Wczesny Kościół naprawdę zmagał się z trójcą. Chcę więc powiedzieć, że nie wiem, jak dobrze Mojżesz rozumiał trójkę w wyrażeniu „uczynimy człowieka na nasz obraz”. Mogłoby być. Nie chcę tego eliminować, ale mówię tylko, że muszę wrócić na miejsce Mojżesza. Chcę zasugerować, że jeśli zaczniesz twierdzić, że Mojżesz zapisał rzeczy, o których nie ma pojęcia, musisz zachować ostrożność, ponieważ możliwe jest, że napisał lepiej, niż wiedział. Ale muszę mieć ku temu dobry powód. Innymi słowy, jeśli powie ci coś w przyszłości, możliwe, że napisał lepiej, niż wiedział. Nie chcę eliminować takiej możliwości. Mówię tylko, że nie sądzę, że rozumiał trójkę. Czy rozumiałby niebiański dwór? Tak, ponieważ inne kultury również miały idee niebiańskiego dworu. Zatem koncepcja niebiańskiego dworu wydaje mi się bardziej naturalna, biorąc pod uwagę ramy historyczne, w których pisał.

Swoją drogą, czy to też jest możliwe? Nie było mnie tam, to znaczy jestem stary, ale nie aż tak. Powiem tak: nie byłem tam, nie wiem. Chcę więc zachować trójkę, ale odłożyć ją na później. Chcę przywołać niebiański dwór. Ale którykolwiek z nich będzie opcją. Czy możemy to zrobić, powiedzmy, że nie wiemy, ale to są dwie ważne opcje. Ten kciuk w dół, ten tutaj jest możliwy, ale wątpię w to; Myślę, że to zbyt szczegółowe.

Swoją drogą, czy to „my” nas kształtuje? Czy to „ja” czy „my” nas

kształtuje? Czy Twoja kultura kształtuje to, kim jesteś? Czy pochodzenie rodzinne kształtuje to, kim jesteś? Cytując kogoś: czy potrzeba wioski, żeby stworzyć człowieka? Czy potrzeba „my”, aby stworzyć „ja”? Zatem to, co się dzieje, kształtuje to, kim jesteś. Jesteśmy zbudowani relacjami, to właśnie mówię. Czy „my” buduje „ja”? Rozejrzyj się tylko. Wszyscy jesteście z różnych dziedzin. Wszyscy pochodzicie z różnych środowisk i każdy ukształtował was w inny sposób niż pozostali ludzie, co jest naprawdę fajne, ponieważ wszyscy jesteśmy pod tym względem wyjątkowi. Zatem „my” kształtuje „ja”. Istoty ludzkie są stworzone do relacji. Myślę, że to jest właśnie ten punkt, który chcę poruszyć. Czy istoty ludzkie są zbudowane dla kontekstu „my”? Tak. Jesteśmy zbudowani z kontekstu „nas” do kontekstu „nas”. Relacje mogą więc mieć naprawdę duże znaczenie dla obrazu Boga i jego kształtowania.

L. Aspekt panowania/rządzenia obrazu [49:46-54:48]

Teraz spójrzmy na tę sprawę z rządzeniem: obraz Boga rządzi. „Uczyńmy człowieka na nasz obraz, aby mógł panować”. W Starym Testamencie Bóg jest suwerenem. Jeśli mówię „suwerenny”, co mam na myśli przez „suwerenny”? Bóg jest królem. Bóg rządzi, jest wielkim Królem. Powiem tylko, że Bóg jest wielkim królem. W jakim celu umieścił ludzkość na ziemi? Rządzić. Czy rządząmy zamiast Boga? Czy jesteśmy jak, termin, który chcę, to „wice-regenci”. Prezydent Stanów Zjednoczonych rządzi Stanami Zjednoczonymi, ale czy naprawdę może rządzić wszystkim? Nie. Zatem rządzą gubernatorzy w różnych stanach. Swoją drogą, czy prawie wszystkie wielkie królestwa są utworzone w ten sposób, gdzie jest wielki król, a potem ludzie rządzący pod jego rządami – rządzący pod jego rządami małymi obszarami. Zatem w tej relacji o stworzeniu mamy do czynienia z faktem, że Bóg stwarza ludzkość na swój obraz, aby panowała nad rybami powietrznymi, ptakami morskimi i stworzeniami pełzającymi. W rzeczywistości jesteśmy na miejscu Boga, który rządzi stworzeniem. Jesteśmy w pewnym sensie małymi „bogami” rządzącymi częścią Jego stworzenia. To okropny sposób, żeby to powiedzieć, ale czy widzisz w tym sens? Czy Bóg przekazał nam część swego

panowania do sprawowania władzy? Może to lepszy sposób, żeby to powiedzieć. Czy Bóg oddał część swoich rządów, a my, jako wiceregenci, rządzymy w imieniu wielkiego Króla?

A teraz, jak to ustalić. To bardzo interesujące. Królowie starożytnego świata mieli przedstawicieli, którzy zarządziliby na ich miejscu. Innymi słowy, miałbyś wielkiego króla, a wielki król miałby podkrólów na różnych obszarach podbitych przez króla. Zatem wasi królowie będą mieli przedstawicieli i będą rządzić w miejsce króla. Czy ktoś pamięta Cyrusa, Dariusza i tych perskich władców? Zasadniczo mieli to ogromne królestwo i zarządzili poprzez różnych satrapów, którzy zarządzili pod nimi w imieniu Cyrusa lub w imieniu Dariusza. Dzieje się tak w prawie każdym królestwie, gdzie masz wielkiego króla, który rządzi całością. Są też gubernatorzy, dyplomaci, którzy będą rządzić inną sprawą i tak było w czasach asyryjskich. Zwróć uwagę, że w Księdze Rodzaju 1:26 nacisk położony jest na rządzenie.

Jakie są tego konsekwencje pod względem znaczenia i przeznaczenia? Czy ludzkość jest stworzona do rządzenia? Jesteśmy zastępcami Boga, reprezentującymi Jego panowanie na tej ziemi. Czy ma znaczenie, jak rządzymy stworzeniem? Ludzkości powierzono panowanie nad ptactwem powietrznym i rybami morskimi. Rodzajowi ludzkiemu dane jest panowanie nad ziemią. Bóg oddał nam swoje panowanie. Czy zatem człowiek musi dbać na przykład o środowisko? Czy w zastępstwie Boga panujemy nad dobrą Bożą ziemią? Czy ma znaczenie sposób, w jaki rządzymy, jeśli chodzi o środowisko? Czy zatem chrześcijanie powinni angażować się w działania na rzecz ochrony środowiska? Nie jestem jakimś wielkim miłośnikiem drzew, czy czymś w tym rodzaju. Ale czy mamy władzę nad zwierzętami i ziemią? Zatem ekologia ma podstawy. Czy istnieje podstawa ekologii bezpośrednio oparta na obrazie Boga i tej zasadzie, którą mamy, a którą Bóg powierzył nam na całym świecie? Tak. Musisz z tym popracować. Bóg kontroluje wszystko. Ale część kontroli i ruchu przekazał ludziom. Teraz on także nadal nas kontroluje, ale wraz z tą zdolnością do

rzządzenia wiążą się z nami pewne obowiązki, które polegają na tym, że mamy rządzić zamiast niego. Dlatego mamy pewne obowiązki w zakresie ukazywania panowania Bożego na tej ziemi. Powinno odzwierciedlać chwałę i dobroć Boga, ale nie uzurpować sobie Jego mocy, ponieważ jest On wielkim Królem. On rządzi wszystkim.

M. Podobieństwo fizyczne jako część obrazu [54:49-61:47]

Teraz ten będzie najtrudniejszy do sprzedania. Spróbuję tutaj zasugerować, że fizycznie faktycznie wyglądamy jak Bóg. Teraz mówisz, jak to zdobyłeś? Cóż, istnieją dwa hebrajskie terminy: podobieństwo i obraz. Terminami podobieństwa i obrazu są *tselem* i *demut*. Jeśli przeanalizujesz te dwa słowa *tselem* i *deumt*, „obraz” i „podobieństwo”, oba są terminami bardzo fizycznymi. Nie są to terminy moralne. Są to terminy bardzo fizyczne. Podam więc na przykład jeden przykład z 1 Samuela 6:5, gdzie jest napisane, że Filistyni tworzyli obrazy, *tselem* lub *demut*. Zrobili te fizyczne obrazy szczurów ze złota. Teraz pytanie: czy te złote szczury wyglądały jak szczury? Tak, ale były zrobione ze złota, więc nie były prawdziwymi szczurami. Jednak wyglądali jak szczury. Czy mógłbyś spojrzeć na tego złotego szczura i powiedzieć, że to szczur, ale jest w złocie? Mówię więc, że istnieje podobieństwo fizyczne i widzimy je tutaj.

Swoją drogą, wszyscy o tym wiecie. Czy w starożytnym Izraelu Izraelici kiedykolwiek robili sobie „podobizny”? Jeśli powiem wam „obrazy”, czy będą to obrazy fizyczne? Czy wykonali fizyczne wizerunki Dagana, Baala i Kemosza oraz niektórych starożytnych bogów? Stworzyli swoje fizyczne obrazy. Były to fizyczne obrazy i ludzie kłaniali się tym obrazom. Swoją drogą z czego zrobiono te obrazy? Wiemy z czego zostały zrobione? Tak, ktoś powiedział „złoto” – to byli bogaci. Z czego większość ludzi je zrobiła? Kamień i drewno. Generalnie swoje obrazy tworzyłeś z kamienia i drewna.

Ale tak czy inaczej, wynośmy się stamtąd. Mówię jednak, że obrazy były rzeczami fizycznymi. Próbuję więc zasugerować, że te dwa terminy są terminami bardzo fizycznymi. „Obrazy” zwykle były czymś bardzo fizycznym. Sugeruję

zatem, że fizycznie wyglądamy jak Bóg.

Teraz pozwólcie, że popchnę ten krok dalej. Załóżmy, że jestem królem asyryjskim i masz szczęście, że tak nie jest. Asyryjczycy byli bardzo, bardzo okrutni. Byli to Hitlerowcy starożytnego świata. Miałeś wielkiego króla asyryjskiego i kiedy podbił nowe terytorium, zgadnij, co zrobił? Kiedy król asyryjski podbijał nowe terytorium, stawiał swój posąg. Co oznaczał ten posąg? Oznaczało to, że „ja, wielki król, mój posąg znajduje się, powiedzmy, w Zofar lub Damaszku; to znaczy, że jestem królem w Damaszku i Cofar”. Zatem król umieścił swój fizyczny wizerunek wykonany z kamienia. To mi przypomina, kim jest ten facet? Czy był facet w Iraku, który miał taki wielki posąg? Pamiętacie, że usunęli wizerunek Saddama Husajna? Innymi słowy, co oznaczał obraz? Jestem królem tego terytorium. Teraz spójrz, co robi Bóg. Bóg stwarza obraz siebie i umieszcza go na ziemi. Czy w ten sposób Bóg ogłasza swoją suwerenność i władzę królewską nad ziemią? Jesteśmy takim obrazem Boga. Sprowadza nas tutaj, abyśmy zarządzili na jego miejscu i aby istniało fizyczne podobieństwo. Jesteśmy podobni do Boga. Tak jak król asyryjski tworzy posąg, obraz i umieszcza go na terytorium, którym rządzi, tak teraz Bóg również umieszcza swój obraz w nas i umieszcza nas na ziemi, abyśmy symbolizowali i realizowali swoje panowanie.

Teraz pozwolę sobie popchnąć to trochę dalej. Ktoś może powiedzieć: „poczekaj, Hildebrandt, Jezus powiedział: «Bóg jest duchem, a duch nie ma ciała i kości, jak ja to widzę.» Jeśli więc Bóg jest duchem i nie ma ciała ani kości, w jaki sposób zostaliśmy stworzeni na fizyczny obraz Boga? Powiedziałeś, że naprawdę skupiasz się na fizyczności. Ale Bóg jest duchem, nie został stworzony, nie ma ciała ani kości. Chcę, żebyś myślał o Jezusie. Czy Jezus przyjął ludzką postać? Tak, zrobił. Czy pojawił się tylko jako człowiek, czy też był fizycznie człowiekiem? Był człowiekiem. Czy Jezus, kiedy został zabity, naprawdę umarł jako istota ludzka? Zmarł. Kiedy Jezus wraca do życia po śmierci, czy Jezus zmartwychwstał tylko jako duch, czy też zmartwychwstał fizycznie. Właściwie to

pyta, jak miał na imię ten facet? Mówi: „Hej, spójrz, połóż tutaj palce. Połóż palce na moim boku. To ja, to ja, zostałem ukrzyżowany.” Czy pamiętasz, jak wąpiłeś w Tomasza? Mówi więc do Tomasza... A swoją drogą, czy Jezus po zmartwychwstaniu siadał i jadł ze swoimi uczniami? Tak. Czy zatem Jezus był fizyczny po zmartwychwstaniu? Czy zmartwychwstanie było fizyczne? Czy Jezus będzie przebywał w ludzkim ciele przez całą wieczność? Czy Jezus powstał z martwych i czy żyje na wieki w ludzkim ciele? Jezus, w przyszłości, a minęło już kilka tysięcy lat, on wciąż będzie w ludzkim ciele na wieczność. Czy jest możliwe, że Jezus był w ciele ludzkim lub jak ciało ludzkie przed stworzeniem i że zostaliśmy stworzeni na obraz Chrystusa, fizyczność, w której zostaliśmy stworzeni, była obrazem Chrystusa? Czy zatem Chrystus może stać się człowiekiem, ponieważ jesteśmy zgodni. Czy Jezus może stać się psem? Czy Jezus stałby się psem? Wiesz co mówię? Czy pies jest niekompatybilny? Czy może stać się człowiekiem? Tak. Może, bo jest tam kompatybilność. Mówię więc, że Chrystus odwiecznie miał „ludzką postać” i my, istoty ludzkie, zostaliśmy stworzeni na ten obraz. Kiedy Jezus zstępuje, może przemienić się w ludzką istotę. Czy jest kompatybilny, żeby mógł tak pozostać przez resztę wieczności? Tak, jest z tym kompatybilny. Czy to ma sens? Twierdzę więc, że rzeczywiście wyglądamy jak Bóg. Terminy *tselem* i *demut* są terminami fizycznymi. Sugeruję, że jesteśmy stworzeni jak Chrystus. Jesteśmy stworzeni na obraz Chrystusa.

Czy po upadku mamy problemy z byciem niemoralnym i grzesznym? Czy jesteśmy stworzeni na nowo na obraz Chrystusa? Czy bycie podobnym do Chrystusa jest naszym przeznaczeniem? Zatem tam się udajemy i tak w pewnym sensie wracamy do ogrodu. Obraz Boga jest w nas, został zniekształcony przez grzech. Wracamy do stawania się podobnymi do Chrystusa. Sugeruję, że teraz jesteśmy zbudowani na obraz Chrystusa. Dlatego istnieje kompatybilność.

O. Implikacje obrazu Boga w człowieku [61:48-64:22]

Teraz chcę poruszyć tutaj kilka innych kwestii. Wiąże się to z pewnymi konsekwencjami, które są naprawdę wspaniałe. Spójrz w przyszłość. 1 Jana 3:2

mówi o obrazie zmierzającym w przyszłość. „Ale wiemy, że gdy się on [to znaczy Jezus] objawi, będziemy do niego podobni”. Czy kiedy Jezus się pojawi, nastąpi przemiana w naszych ciałach? „Będziemy podobni do niego, bo ujrzymy go takim, jakim jest. Co robi każdy, kto ma w nim tę nadzieję? – „oczyszcza się”. Czy nadzieja na powrót Chrystusa nas oczyszcza? Czy oczyszczamy się w oczekiwaniu na powrót Chrystusa?

Czy znasz kogoś, kto żył w świetle przyjścia Chrystusa? Mój ojciec był stary; Pamiętam go, gdy byłem mały, jak chodził do okna i podchodził do okna niemal codziennie. Podchodził do okna, wyglądał przez okno i mówił: „Wiesz, Jezus może dzisiaj powrócić”. Czy to ukształtowało jego życie? Lepiej uwierz, że tak było. Czy kochał moją matkę, bo Chrystus być może dzisiaj powróci? Prawdopodobnie kochał moją matkę także z innych powodów. Czy kochał moją matkę? Tak. Czy mój ojciec starał się być najlepszym ojcem, jakim mógł być, bo po co? Być może Chrystus powróci dzisiaj i będę musiał stawić czoła mojemu Stwórcy. Masz więc naprawdę piękną rzecz, która przemienia i daje nadzieję. Próbuję zasugerować, czy nadzieja zmienia to, kim jesteś?

Załóżmy, że moja żona jest teraz CPA. Załóżmy, że zostaniecie CPA. Jeśli zaczniesz zostać CPA w Gordon College i ukończysz wszystkie te kursy, czy Twoja nadzieja na zostanie CPA wpłynie na to, jak się uczysz i czego się uczysz dzięki tej nadziei? Masz nadzieję, że będziesz mógł coś zrobić, mieć takie powołanie lub karierę. Więc tak kształtujesz swoje studia, żeby to osiągnąć. Czy nadzieja kształtuje to, kim się stajesz? Mówi, że mamy nadzieję, że Chrystus powróci, a kiedy Go zobaczymy, będziemy do niego podobni. Obraz Boga w nas zostanie odnowiony i zostaniemy uzdrowieni, zostaniemy oczyszczeni w Jego oczach, gdy Jezus powróci. Czy to wielka nadzieja? To wielka nadzieja, że pewnego dnia zobaczymy Jezusa, a On przemieni nas na swój obraz.

P. Obraz w innych [64:23-72:42]

Jest tu też kilka innych rzeczy. Myślę, że książka CS Lewisa „*Waga chwały*” porusza ten temat. Czy potrafisz dostrzec obraz Boga w innych ludziach?

Czy potrafisz dostrzec obraz Boga w ludziach, których nie lubisz? Czy są stworzeni na obraz Boga? Czy istnieje dobroć? Czy dobroć Boża jest w ten czy inny sposób zakorzeniona w każdym człowieku? Czy to możliwe, że mogą być naprawdę złymi ludźmi? Ale czy nadal są stworzeni na obraz Boga?

Chcę podać dwa przykłady tego i przejdę tutaj, ponieważ chcę odejść od Biblii na tych przykładach, ponieważ przywołują mi złe wspomnienia. Dawno, dawno temu poszedłem do miejsca zwanego Grand Island High School. W szkole średniej w Grand Island była dziewczyna, która nazywała się Mabeline . Mabeline była, nie wiem jak to powiedzieć, najbardziej zwyczajną dziewczyną w liceum. To było tak, jakbyś nie chciał siedzieć ani być przy niej, bo dostałbyś wszystko, co ona ma, a tego nie chciałeś. To jak Cooties, czy cokolwiek to było. Więc wszyscy wstrzymali się od głosu w sprawie Mabeline , ponieważ jest jedną z niedotykalnych. Czy wszyscy w szkole naśmiewali się z tej biednej dziewczyny? Właściwie to było tak żałosne, że po pewnym czasie już nawet z niej nie kpili. Ale nikt nie chciał przebywać w pobliżu Mabeline . Pytanie: czy Mabeline została stworzona na obraz Boga? Tak. Czy traktowanie jej w ten sposób było właściwe? Chciałbym być ostrzejszy. Nie byłem. Nie zrobiłem żadnej z tych okrutnych rzeczy Mabeline, ale nie zrobiłem też nic, żeby to odwrócić. Co powinienem był zrobić jako chrześcijanin? Czy to możliwe, że powinienem był się z nią zaprzyjaźnić, sprawić, żeby poczuła w sobie obraz Boga i wydobyć to na światło dzienne? Nie byłem na tyle mądry, żeby to zrobić, kiedy byłem małym dzieckiem i wstydzę się tego, to było złe. Spotkaliśmy się w szkole średniej Grand Island. To było wiele lat później. Kevin Carr, chłopak, z którym chodziłem do liceum, powiedział: „Hej, Ted, pamiętasz Mabeline ?” Kto mógłby zapomnieć o Mabeline ? W szkole była tylko jedna Mabeline . „Mabeline została chrześcijanką. Jest teraz siostrą w Chrystusie”. Kiedy Kevin mi o tym powiedział, pomyślałem „święta krowa”. Chrześcijanie powinni traktować wszystkich ludzi z godnością i szacunkiem.

Przejdźmy teraz do innego przykładu. Pewnego razu pojechaliśmy z żoną

na koncert. To był koncert Michaela Carda. To był chłopak, który po wojnie secesyjnej śpiewał pieśni biblijne. Dostaliśmy więc darmowe bilety, bo Anita, dziewczyna, która cały czas przebywała u nas w domu i jadła nasze jedzenie, w zasadzie mieszkała z nami. Była w WDCX, chrześcijańskiej stacji radiowej. Dostała więc darmowe bilety. Musieliśmy siedzieć w kabinie ze wszystkimi uprzywilejowanymi ludźmi. I tak to wszystko wyglądało, ta czerwona lina i odcięty odcinek. Zeskoczyliśmy więc na dół, a ona podniosła linę i usiedliśmy naprzeciwko. Michael Card dawał tutaj koncert i był tu duży, stary głośnik. Moja żona nie znosi głośnej muzyki, a ja siedzę przed głośnikiem. Lubię głośno, bo nie słyszę. Tak czy siak, siedzę więc przed głośnikiem i mówię, że to będzie świetny koncert. On jest około, mówię, 15 stóp od nas. Siedzimy tam i myślę: „Stary, to są specjalne siedzenia”. Ilekroć idę na koncert, zwykle siedzę z tyłu i muszę używać lornetki. Zatem tym razem jesteśmy na szczycie.

Więc siedzę tam, mniej więcej tam, i nagle wchodzi ten facet. Podnosi linę i siada obok mnie. Myślę: „Ten facet jest ważny, wiesz, wszyscy są ważni tutaj, gdzie siedzieliśmy. Następnie zdejmuje buty i stąpając nogami, stawia stopę właśnie tutaj. To były siedzenia teatralne, jedną nogę kładzie tam na siedzeniu przed sobą, a drugą tam. Jest taka pani, ma ułożone włosy i jest naprawdę cała wystrojona, i ta pani ma dwie stopy tego faceta, jakieś sześć cali od jej nosa, w którąkolwiek stronę się obróci. Wszyscy zaczynają wrzeszczeć: robi się trochę dziwnie, nigdy wcześniej nie widziałem czegoś tak złego. W każdym razie Anita pojawia się wtedy, bo wie, że facet nie powinien tam siedzieć. Więc biegnie dookoła i schodzi z boku. Przychodzi i zaczyna rozmawiać z chłopakiem. Anita, musisz wiedzieć, że ta dziewczyna jest twarda. Nie wiem jak ją opisać. Ta dziewczyna widziała już wiele w życiu. Mówię o wielu ważnych sprawach. To twarda dziewczyna. Przychodzi, rozmawia z facetem. Nie wiem, co ten facet jej powiedział, ale nagle zaczęła się cofać i odeszła. Pomyślałem: „O cholera, nigdy wcześniej nie widziałem jej tak zachowującej się”. Nie wiem, co powiedział, ale nigdy wcześniej nie widziałem, żeby tak się wycofała. Jest dość agresywną młodą

kobietą. Więc wraca, siada.

Potem zaczynam z nim rozmawiać, a on zaczyna mi opowiadać swoją historię. Leżał na macie do prania i skoczyło na niego 40 facetów. Ma czarny pas trzeciego stopnia i właśnie rozwalił wszystkich 40 zawodników. Rozmawiam więc z tym facetem, a moja żona w międzyczasie nachyla się do Anity i mówi: „W porządku, Ted naprawdę dobrze rozmawia z takimi ludźmi”. Więc pomyślałem: 40 chłopaków, czarny pas trzeciego stopnia. Okazało się, że mój syn i ja pracowaliśmy wtedy nad czarnymi pasami. Jest studentem trzeciego stopnia, to powinno być interesujące, więc mówi dalej. Wybija mu komputery z głowy. Robił jednocześnie 20 komputerów. Nie używa klawiatury, myszy ani niczego, ani nawet mowy. Wybija je z głowy, 20 komputerów na raz. Więc on odchodzi, a historie stają się coraz dziwniejsze.

W międzyczasie, co się dzieje, w przerwie wszyscy ludzie wychodzą i wszyscy znikają. Zostałem tam i rozmawiałem z gościem podczas przerwy. Wracają, siadamy i kończymy koncert.

Czy pod koniec koncertu oczywiście ten facet ma jakieś problemy? Tak. Więc wstałem i powiedziałem: „Chcę poczuć twoją moc”, ponieważ opowiadał mi o całej swojej mocy. Powiedziałem więc: „Chcę poczuć twoją moc”. Więc ten facet ściska mnie jak niedźwiedź i zaczyna ściskać. Zastanawiam się, co zrobię, jeśli będzie źle. Potrafię o siebie zadbać, jestem dużym chłopcem. Zaczął mnie ściskać, a ja powiedziałam: „Chcę poczuć twoją moc ”. Więc zaczyna mnie naprawdę naciskać. Potem popełnił błąd, próbował mnie podnieść. Podnosi mnie z ziemi i wysuwa plecy. Mówi: „Och, moje plecy, moje plecy”. Tak po prostu cała mitologia tej wspaniałej fantazji nagle zniknęła. Biedny koleś zranił się w plecy. To znaczy, nie próbowałem tego zrobić.

Pytam cię, czy został stworzony na obraz Boga? Czy powinienem był traktować go z godnością i szacunkiem? Tak. Czy wiesz, że tej nocy Bóg pokazał mi na różne sposoby, co powinienem zrobić ze swoim życiem. Bóg użył tego faceta, aby przekazać swoją wolę dotyczącą mojego życia. Jaka jest wola Boga?

Ten facet pomógł mi to rozwiązać. Chcę powiedzieć, że chwałę Boga za tego gościa. Mówię tylko: bądźcie ostrożni, Bóg przemawia przez różnych ludzi. Kogoś, kogo teraz znam, ponieważ cały czas przebywa w pobliżu bezdomnych i to trochę tak, jakby spacerowali wokół bezdomnych, okropnie, tych wszystkich bezdomnych. Wiesz, że jednym z tych bezdomnych może być Jezus? Mogliby być aniołami, o ile wiesz. Chcę więc powiedzieć, że kiedy widzisz ludzi, patrzysz na nich z godnością i szacunkiem, nawet jeśli znajdują się w trudnej sytuacji życiowej. Bóg może użyć tych ludzi, aby przemówili przez ciebie i do ciebie. Chcę powiedzieć: traktujcie wszystkich ludzi z honorem i godnością.

Swoją drogą, obraz Boga, czy to mała rzecz, czy wielka rzecz? To świetny pomysł. Chcę powiedzieć, że obraz powinien umożliwiać nam łączenie się z innymi ponad wszelkimi granicami, ponieważ patrzymy i widzimy chwałę Boga w innych ludziach. A swoją drogą, czy jest możliwe, że inna osoba nawet w sobie tego nie widzi? Możesz to wydobyć? To jest nasz prezent.

Bóg powiedział nam, że jesteśmy stworzeni na obraz Boga i że możemy stać się bardziej podobni do Boga, gdy ujrzymy ten obraz w innych ludziach, dając im chwałę i godność, których być może nigdy nie otrzymali od ojca, matki, czy kogokolwiek innego. Możemy dać im godność i szacunek, ponieważ zostali stworzeni na obraz Boga. To jest wspaniałe. To naprawdę ważna sprawa. To wielka sprawa. Ludzie zostali stworzeni na obraz Boga, to wielka rzecz.

P. Drzewo Życia [72:43-77:32]

Przejdźmy teraz do jeszcze jednego tematu, który chcemy tu poruszyć: drzewa życia. Spróbujmy przejść przez to szybko. Powiem wam co, chcecie wstać? Może przeszukamy Biblię, żeby zaczerpnąć dla was trochę oddechu.

Chcę tylko zakryć dwa drzewa i na tym koniec. Drzewo życia, jaka jest funkcja tego drzewa życia w ogrodzie Eden? Masz tam opisane drzewo życia. Skąd mieli wiedzieć, czym jest drzewo życia? Czy wiedzieliby, czym jest śmierć? Jeśli rozumiesz śmierć, to wiesz, że życie jest jej przeciwieństwem. A co by było, gdybyś tak naprawdę nigdy nie doświadczył śmierci?

Czy to możliwe, że śmierć nastąpiła przed upadkiem w grzech? Czy to możliwe, że zwierzęta zdechły zanim nastąpił grzech, przed upadkiem? Teraz warto o tym pomyśleć. Nie mam na to odpowiedzi, ale spotkałem kiedyś profesora, który zakręcił mi się w głowie i nadal nie znam odpowiedzi. Czy to możliwe, że przed jesienią? Czy ameby jadły coś innego? Czy małe stworzenia, czy bakterie jadły różne rzeczy? Czy lwy jadły coś przed upadkiem? Czy lwy zjadały inne zwierzęta? Sugeruję więc: czy jest możliwe, że przed upadkiem miała miejsce śmierć zwierząt i że Adam i Ewa wiedzieli, czym jest śmierć, ponieważ widzieli ją w świecie zwierząt, chociaż sami jej nie doświadczyli? Nie wiem. Tak czy inaczej, po prostu pomyśl o tym, może to możliwe. Niektórzy uważają, że przed upadkiem nastąpiła śmierć zwierząt i stąd wiedzieli o tym Adam i Ewa. Potem wraz z upadkiem czeka cię ludzka śmierć. Tak, miałeś pytanie? (uczeń mówi) Czy wszyscy widzą, że ona przyjmuje inny takt? To interesujące. Mówi, że poznaliby proch, do prochu należy się zwrócić, bo z prochu powstałeś. Ale kiedy ten pył powrócił? Kiedy im to powiedziano? Później w rozdziale trzecim, ale może wiedzieli o tym wcześniej, ale musimy to przełożyć na później.

Teraz pomyślmy o innych rzeczach związanych z tym drzewem. Czy z Księgi Rodzaju 2:16 wynika, że przed upadkiem mogli jeść z drzewa życia? W Księdze Rodzaju 2:16 jest napisane: „I Pan nakazał człowiekowi: «Możesz jeść ze wszystkich drzew w ogrodzie». Z wyjątkiem ilu, jednego czy dwóch? Jeden. „Z każdego drzewa ogrodu wolno wam jeść, ale z drzewa poznania dobra i zła nie wolno wam jeść”. Czy to oznacza, że rzeczywiście mogli jeść z drzewa życia? Tak. Oznacza to, że mogli jeść z drzewa życia. Jedynym drzewem, którego nie mogli zjeść, było drzewo poznania dobra i zła. To jest interesujące.

Swoją drogą, co się stanie, kiedy zgrzeszą? Zostali wyrzuceni z ogrodu. Bóg wyrzuca ich z ogrodu po tym, jak zgrzeszyli. W rozdziale 3 wersecie 22 jest napisane tak: „I rzekł Pan: Człowiek stał się teraz taki jak my, znający dobro i zło. Nie wolno mu dopuścić, aby wyciągnął rękę i zerwał z drzewa życia, jadł i żył na wieki”. Zatem Adam i Ewa zostają wyrzuceni z ogrodu, aby nie mieli dostępu do

jakiego drzewa? Drzewo życia. Zatem drzewo życia jest usuwane ludzkości w tym momencie, kiedy zostaje ona wyrzucona z ogrodu.

Tym, co jest dla mnie naprawdę interesujące, jest Apokalipsa św. Jana 22. Kiedy Nowe Jeruzalem zstąpi i opadną wody, zgadnijcie, jakie drzewo pojawi się ponownie w Nowym Jeruzalem? Drzewo życia pojawia się ponownie po obu stronach rzeki, wydając owoce przez dwanaście sezonów. Jest ich dwanaście, więc wydaje owoce w każdym miesiącu roku, a liście służą do uzdrawiania narodów. Czy drzewo życia wciąż jest w pobliżu? Gdzieś, nie tutaj. Kiedy Nowe Jeruzalem zstąpi, drzewo życia tam będzie i my będziemy w tym uczestniczyć. Innymi słowy, drzewo życia nadal tam jest i jest o nim mowa w Księdze Objawienia. Swoją drogą, czy Biblia zaczyna się od tego drzewa życia, a po upadku jesteśmy odcięci od drzewa życia. Widzisz, że reszta Biblii w zasadzie prowadzi nas z powrotem do drzewa życia. To dość interesujące. Biblia zaczyna się i kończy na tym drzewie życia.

R. 3 Poglądy na Drzewo Życia [77:33-80:12]

Oto trzy widoki na drzewo życia. Niektórzy uważają, że drzewo życia było rzeczą magiczną. Zjesz owoc i będziesz żył wiecznie. Czy Biblia ma wiele wspólnego z magią? Nie, w Biblii są naprawdę cuda. Ale cuda zwykle powstają w jakimś celu. Jest powód, to nie tylko magia. Więc myślę, że ten magiczny widok jest nie do pomyślenia.

Niektórzy uważają, że to raczej zdrowa żywność. Innymi słowy, był to doskonały rodzaj pożywienia, który był zbilansowany. Jeśli jadłeś z tego drzewa życia, było to idealne połączenie jedzenia. To było jak orzechy włoskie, dużo omega 3. Jedz więc dużo orzechów włoskich, a będziesz żył wiecznie. Tylko żartuję. Orzechy włoskie są dla ciebie dobre. Idealna zdrowa żywność. Czy naprawdę wydaje się ona idealną zdrową żywnością, kiedy czytasz na ten temat kontekst Księgi Rodzaju? Nie, znowu nie wydaje się to właściwe.

Oto propozycja, to ta, którą kupuję i która moim zdaniem jest ciekawa. Drzewo życia było sakramentem. To znaczy, że zjedzenie owocu nie zapewniło ci

pożywienia umożliwiającego życie wieczne, ale drzewo życia było jak sakrament. Kiedy mówię sakrament, co przychodzi ci na myśl? Sakramentem jest Wieczerza Pańska, Eucharystia. W Wieczerzy Pańskiej, Eucharystii, bierzesz kielich i ten kielich jest moim czym? To moja krew Nowego Przymierza. Pytanie, czy to naprawdę jego krew? Nie, ty to pijesz, to sok winogronowy albo wino, albo ja czasem piłem sok jabłkowy, nawet raz Kool-Aid. Nie polecam Kool-Aid, ponieważ na tym świecie jest wystarczająco dużo osób pijących Kool-Aid. Pozwól mi wrócić. Kielich symbolizuje krew Chrystusa. Krakery, łamiecie krakersy (praśnik). „To jest ciało moje, które za was zostało wydane” – tego typu rzeczy. Chleb oznacza więc jego ciało, które zostało rozbite, krew z kielicha soku. Więc o coś opowiadają. Swoją drogą, czy można naruszać te obrazy? Pamiętajcie, że w 1 Liście do Koryntian mówi: „nie jedzcie Wieczerzy Pańskiej niegodnie”. Nie chce, aby obrazy zostały naruszone. Zastanawiam się więc, czy drzewo życia oznacza właściwe życie i właściwą relację z Bogiem i czy jest traktowane jako sakrament. Teraz masz życie z Bogiem na zawsze i dlatego jest ono przyjmowane jak sakrament. Zamiast pożywienia, które faktycznie odżywia twoje ciało, aby żyć wiecznie, przyjmuje się je w sposób sakramentalny. Czy to ma sens? Lubię to. To nadaje sens wielu rzeczom. Dlatego traktuję to jako sakrament.

S. Drzewo poznania dobra i zła [80:13-84:17]

Drzewo poznania dobra i zła jest trochę trudne. Skąd Adam i Ewa mieliby wiedzieć, czym jest zło? Jeśli ktoś doświadczył tylko dobra i nigdy zła, jak nazywamy taką osobę? Błogosławiony, prawda? Czy rzeczywiście użylibyśmy określenia „naiwny”? Co chciałeś powiedzieć? (uczeń mówi) Ignorant . Chcę pokazać to z lepszej strony. Właściwie to prawdopodobnie też przeszło mi przez głowę, ale chcę użyć słowa „naiwny”. Czy naiwność jest choć trochę lepsza? Innymi słowy, człowiek jest naiwny, jeśli nigdy nie doświadczył zła, a wiesz, jak to jest.

Co zatem „zło” oznaczało dla Adama i Ewy przed upadkiem? Dlaczego Bóg umieścił to drzewo w ogrodzie? To jest drzewo poznania dobra i zła. Po co w

ogóle umieszczono go w ogrodzie? Mam tu kilka sugestii. Po pierwsze, uważam, że wybór jest konieczny, aby ktoś mógł być podmiotem moralnym. Jeśli podmiot moralny nigdy nie dokonuje wyboru, czy naprawdę jest podmiotem moralnym? Czy widzisz wagę dokonywania wyboru? Więc drzewo zostało tam umieszczone, ponieważ ludzie musieli dokonać wyboru.

Czy to jeden z problemów uczelni? Czy na studiach można studiować teoretycznie różne rzeczy? Czy dokonanie wyboru to coś zupełnie innego? Wybrać coś, to zupełnie inna sprawa. Czy w Gordon College można rozmawiać o wojnie? Czy w Gordon College można mówić o zabiciu kogoś innego w sposób teoretyczny? Czy dla mojego syna jest to coś zupełnie innego, gdy jedzie do Afganistanu i musi zdecydować, czy pociągnie za spust, aby zakończyć czyjeś życie? Chcę tylko powiedzieć, że wszystkie te sprawy związane z uczelnią znikają, kiedy zostaje podjęta faktyczna decyzja, aby coś zrobić. Uważaj, żebyś nie zaczął myśleć: bo teoretycznie potrafisz sobie radzić, znasz życie i to, co mówię, to „nie”. Uczelnia jest do tego stworzona i jest dobra, ale musisz wiedzieć, kiedy faktycznie podejmujesz decyzje, w prawdziwym życiu jest zupełnie inaczej. Ponosisz konsekwencje; będziesz mieć różne rzeczy na głowie. Więc uważaj na studia, czasami może uderzyć ci do głowy i to jest złe.

Ale czy dokonując wyborów, musisz dokonywać rzeczywistych wyborów, aby określić swoją moralną sprawczość? Tak. Oto kolejny, który moim zdaniem jest ważny z punktu widzenia wyboru i miłości. Czy Bóg stworzył nas abyśmy Go kochali, czy też dał nam wybór? Bóg dał nam wybór. Chodzi mi o to, czy chciałbyś poślubić kogoś, kto jest zmuszony do poślubienia ciebie, a nie ma wyboru. Musieli się z tobą ożenić. Czy chcesz kochać kogoś, kto decyduje się kochać ciebie? Czy ten wybór kogoś, kto cię pokocha, czy to wiele znaczy? Tak. Domyślam się więc, że Bóg mówi: „Nie będę ich zmuszać, żeby mnie kochali. To oni muszą dokonać takiego wyboru. Czy będą mnie kochać, czy nie?” Co zrobił rodzaj ludzki? Teraz mówisz: „Nie chcę cię kochać”. Swoją drogą, czy ktoś ci to kiedyś powiedział? Czy byłeś kiedyś z dziewczyną, a ona cię rzuciła? Czy to

bardzo boli? Czy byłeś kiedyś poza domem, dziewczyna była z facetem, a on po prostu ją rzucił? Jak się z tym czujesz? Czy te odrzucenia ranią w głębi twojej istoty? Co w zasadzie Bóg otrzymuje od człowieka? „Hej, nie chcemy cię. Wybierzemy własną drogę.”

Pytanie, czy to rani Boga? Swoją drogą, czy Biblia opisuje, że Bóg został w ten sposób zraniony? Tak, rozdział Izajasza. Najgorszy jest Ezechiel. W Ezechiela 16 Bóg opisuje swoje własne zranienie, które zostało odrzucone przez Izrael po tym, jak im pomógł, pomógł im, wychował ich i kochał, a oni jedyne, co robią, to kopią go między nogami. To rodzaj podsumowania znajdujących się tam obrazów. Zatem wybór i miłość wydają się wchodzić w grę.

T. Wąż mówi prawdę? (Rodzaju 3 [84:18-88:40])

Czy wąż mówi prawdę? To, co ci zasugeruję, to to, że wąż mówi prawdę. Teraz mówisz: „Poczekaj chwilę, Hildebrandt”. Przeczytajmy to. Jest tam napisane: „Teraz wąż” (Księga Rodzaju, rozdział 3, werset 1 i następne): „A wąż był bardziej przebiegły niż którekolwiek z dzikich zwierząt, które stworzył Pan”. Słowo „podstępny” można przetłumaczyć jako „sprytny”. Bardziej podoba mi się słowo „sprytny”. „Powiedział do kobiety: Czy naprawdę Bóg powiedział, że nie wolno wam jeść z żadnego drzewa ogrodu? Kobieta powiedziała do węża: Możemy jeść owoce z drzew w ogrodzie, ale Bóg powiedział, że nie wolno nam jeść owoców z drzewa, które jest pośrodku ogrodu. Nie wolno ci tego dotykać, bo umrzesz. Na pewno nie umrzecie, powiedział wąż. Bóg bowiem wie, że kiedy to zjesz, otworzą się twoje oczy. Pytanie, czy kiedy to zjedli, jest napisane, że ich oczy się otworzyły? Tak. Czy szatan mówi prawdę? Tak, wąż mówi prawdę. Pozwólcie, że dokończę : „otworzą się wam oczy i będziecie jak Bóg”. Czy Bóg w rozdziale 3 wersecie 22 mówi: „człowiek stał się teraz taki jak jeden z nas”. „Otworzą się wam oczy, staniecie się podobni do Boga i poznacie dobro i zło”. Bóg mówi: „Człowiek stał się teraz taki jak my, zna dobro i zło”. Czy szatan mówi prawdę?

Opowiem tylko historię: pewnego razu moja córka grała w koszykówkę w

szóstej klasie, bawiła się z inną dziewczyną. Ta druga dziewczyna cały czas kłamała. Nie, poważnie, okłamywała wszystkich w sprawach, które nawet nie miały znaczenia. Czy wszyscy w szkole wiedzieli, że ta dziewczyna była kłamcą? Wszyscy to wiedzieli. Pytanie, czy kiedykolwiek kogoś oszukała, czy wszyscy spodziewali się, że będzie kłamać? Wszyscy się tego po niej spodziewali. Jediną osobą, którą naprawdę oszukała, był kogoś? Się. Myślała, że wszystkich oszukała. Wszyscy wiedzieli, o co jej chodziło. Czy szatan zawsze jest kłamcą?

Czy szatan cytuje Pismo Święte? Kiedy szatan przychodzi po Jezusa podczas kuszenia na pustyni, czy szatan cytuje Pismo Święte? Wynosi Chrystusa na szczyt i mówi: „Rzuć się w dół, bo Psalm mówi: «Jego aniołowie będą cię nosić»”. Szatan cytuje Pismo Święte. Czy pisma święte są prawdziwe? Czy Szatan mówi prawdę? Teraz zdradzę ci sekret dotyczący trutki na szczury. Kiedy dajesz trutkę na szczury, wkładasz ją do dobrego hamburgera. Czy ten hamburger jest dobrym hamburgerem, który możesz zjeść? Dziewięćdziesiąt dziewięć procent tego to dobry hamburger. Ale jaki jest problem? To jednoprocentowa trucizna, szczur ją zjada i co dostaje? Ten jeden procent. Pozostałe dziewięćdziesiąt dziewięć procent to ten dobry, zdrowy hamburger? Tak.

Mówię , że osoba, która mówi prawdę, mówi prawdę, mówi prawdę i drobnym kłamstwem, czy to ta osoba zwodzi ludzi? Z Szatanem mówi prawdę, prawdę, prawdę. Pytanie, czy w środku prawdy umieścił niegodziwe kłamstwo, które ich zniszczy? Dlatego mówię: bądź ostrożny. Czy Szatan jest aniołem światłości, czy też Darthem Vaderem, który jest zawsze zły? Czy szatan jest aniołem światłości? Czy zwodzi ludzi, mówiąc im prawdę, ale w tej prawdzie jest osadzone kłamstwo? Chcę więc powiedzieć, że Szatan jest naprawdę subtelny, przebiegły i podstępny. Jest bardzo zły, ponieważ osadza zło w takich rzeczach jak prawda. Osadza zło w takich rzeczach jak prawość, dobroć i tak dalej, ale wewnątrz jest coś, co jest niszczyielskie.

Tak więc wraz z drzewem poznania dobra i zła szatan przychodzi w ten pozytywny sposób. Powiem wam, co zrobimy następnym razem: w jaki sposób

Adam i Ewa stali się bardziej podobni do Boga w swoim doświadczeniu zła? Jak więc zostali przez to zniszczeni i przeklęci? Więc przyjrzymy się temu następnym razem. Zatem trzymajcie się i do zobaczenia w czwartek.

Mówi dr Ted Hildebrandt wykładający historię Starego Testamentu, literaturę i teologię. Wykład numer szósty na temat genealogii nierównej chronologii, obrazu Boga i dwóch drzew w ogrodzie Eden.

Przepisane przez Allaną Notaro
Szorstki pod redakcją Teda Hildebrandta -2